



VII EDYCJA
KONKURSU
NA WIERSZ MIŁOSNY

Różne oblicza miłości



TRAWNIKI

13.02.2026

Las

Jest taki las - piękne miejsce.
Wiem to, bo byłem w tym lesie.
Posłuchajcie opowieści,
Jaką szelest liści niesie.
Posłuchajcie wszyscy drodzy
Starej już historii,
Gdy najstarszy dąb był młody,
Kiedy las żył w glorii.

Ów dąb powiedział mi kiedyś,
Że jest zakochany
W pełnym słońcu, w kroplach deszczu
I w rosach porannych.
W lekkim wietrze i w księżycu
Nocą zawieszanym
Bożą dłonią na nieboskłonie.
I chociaż był senny,
To oglądał i podziwiał,
Jaki świat był piękny.

Mówił, że kiedy pada deszcz,
Świat tonie w miłości.
I chociaż niebo płacze, lecz
Są to łzy radości.
A po deszczu Pani Tęcza
Zaraz przychodziła
Przystrojona kolorami,
Że słońcem tańczyła.
Wiatr przygrywał im po cichu
Melodię radosną,
Wszystkie drzewa się bujały
A dąb tańczył z wiosną.

Księżyc przychodził wieczorem
W gronie przyjaciółek.
Gwiazdy migotały zalotnie,
Szeptaly słówka czułe.
Las zasypiał w tym klimacie,
Zastygał powoli
Przy muzyce świerszczy,
Piosnkach żabich oraz sowich.

Tutaj dąb zakończył
Swe opowiadanie
A mnie obudziło
Ranne kura pianie.

Jerzy Gula

Miłość jest najważniejszym skarbem
Wiem że ktoś mi tą miłość dał
A ja uważam
To najlepsze co mam

Julia Mrugała

Miłość tak wiele ma twarzy
Raz radosną jak wiosenny poranek
Później znów smutną niczym deszcz, który nie
chce przestać padać
Wolę się cieszyć niż smucić
Lecz sam wiesz jak jest
Najpierw motyle
A potem zwykły dzień
Wkrada się rutyna
I miłość znika jak sen
Więc pamiętaj, trzeba o nią dbać
By mogła przybrać jeszcze tą radosną twarz

Monika Mrugała

Miłość nie zna granic wiedz ,że nie kupisz jej
za nic musi być wzajemna, przyjemna i szczerą a
nie tylko bajera

Osoba kochająca będzie z tobą do końca a osoba
która dużo kryje będzie tylko na chwilę

Uważaj komu serce dasz i co w zamian otrzymasz
podstawa w związku to wiara a nie za zachowanie
kara

Znajdziesz dobrą osobę tylko musisz przejść
długą drogę.

Andżelika Stefańska

A jeszcze chwilę temu lato było
Policzki nam muskał ciepły wiatr
A jeszcze chwilę temu...
Był przecież inny, beztroski świat
A jeszcze chwilę temu
Zdarte kolana, rozbite łokcie
I wytarte łzy
A jeszcze chwilę temu
Takie niewinne i spokojne sny
A jeszcze chwilę temu
Mniej bruzd i zmarszczek na bladej twarzy
A jeszcze chwilę temu
Walizka pełna planów i marzeń
A jeszcze chwilę temu
Wpierw słońce, potem mrok
A jeszcze chwilę temu...
Za rokiem coraz szybciej mija rok
A jeszcze chwilę temu ktoś bliski sercu był
A potem martwa cisza,
Czas wszystko zmienia w pył...

Anna Wojtal

MIŁOŚĆ JEST WIECZNA

Każdego dnia kocham Cię bardziej,
Każdego ranka, gdy wstaje świt
Twe imię w sercu mym cicho się tli.
Jak promień słońca, co głaszcze ma twarz
Jesteś oddechem, co budzi mój czas.
Gdy wiatr się wplątuje w korony drzew
Słyszę ciągle Twój głos, jak najczulszy śpiew
Jesteś muzyką w zwyczajnym dniu
Co koi myśli, gdy toną we śnie
Każdego dnia, choć mija czas
Chcę kochać Cie mocniej, niż wczoraj, niż raz
Nie w słowach siła, nie w wielkich gestach
Lecz w ciszy serca, co przy Tobie przystaje
Gdy los rozrzucił nas w różne strony
Ja wciąż czuję i marzę- abyś był mym domem.
Jak ciepło dłoni w chłodny dzień,
Jak pewność, że nie znikniesz gdzieś
Z każdym spojrzeniem móc uczyć się Ciebie
By znów w Twoich oczach, było moje niebo i ziemia
Chciałam, aby Twe zmarszczki- jak mapy lat
Prowadziły mnie przez wspólny świat
Bo Twoja miłość- była jak latarnia w porcie
Prowadziła mnie, choć nie wiedziałam, gdzie krok.
Każdego dnia, bez zbędnych słów
Chciałam kochać Cię mocniej,
Dziś gdy zasypiam tuląc Twe imię
Świat się wycisza, spokojnie płynie
I wiem, że jutro, gdy znów wstanie dzień
Na nowo pokocham Cię.....
jeszcze bardziej niż dziś.

Beata Łukaszuk

Umiłować życie

Kocham cię życie w tęsknocie i skrycie
Kocham cię w zakamarku kurtki
Kocham choć nie wystawiam ci laurki,
Kocham w zwyczajny szaro bury dzień
Kocham gdy kierowca przy kałuży mija mnie
Kocham cię oszałamiająco
Zwłaszcza u dentysty
Gdy lek jeszcze nie działa a wiertło tak
Kocham cię życie właśnie tak
Kocham bo takie jesteś moje,
jedyne najpiękniejsze
Zpracowany każdy pieg, zmarszczka i siwy włos
Kocham i nie mam ciebie dość
Kocham cię w drugim moim bliźnim bo wiem że tam
i róża i cierń
Kocham zamiennie na jestem
Kocham cię życie przez jestem
Miłością prawdziwą bo tylko tu i tylko teraz
Kocham w perspektywie,
że za trzy godziny mam wstać
O moje życie
Tych miękkich i pluszowych przykładów afektu nie
daje bo wtedy łagodniej się mówi i śmielej pisze
I wyszło by wtedy lukrowo
I tak trochę jak przykrywać pudrem twarz
A tu
Kocham cię życie w perspektywie pełni że:
Żadnego oddechu już nie wrócę,
Żadnego momentu nie będzie jeszcze raz
Kocham cię życie właśnie tak

Ryszarda Kowalska

Temat: Miłość

Kogo mam kochać?

Co pisać?

Co czuć?

Tu miłość/zadana/

Ku czemu?

Ku komu?

Ku Goku?

Miłość ku Goku!

Czy to nie piękne?

Ku plastyce

Muzyce

Piosence

Czy to nie przyjemne?

Endorfiny wyzwolone

W sztukach różnych- wszystko w Goku

Tu Maluje

Tu Poprawiam

A tu Lepie

Sklejam

Tworzę

Obiecany taniec w Goku

W tańcu ciała miłość ku wolności

Łydka, łokieć, głowa

Głowa, łokieć, łydka

Poza już gotowa

Uwolnienie stresu

Miłość ku rytmowi

Mmmmm

Inna poza? muza? sztuka, scena,

Tu to jest

inni czują, marzą tworzą,
deklamują ze sceny w Goku
Ja mogę siedzieć na widowni i czuć
Tą miłość
Tą inną
Tą ich
Patrzeć.
To ubogaca
To być z nimi
Jako widz
GOK mi daje szansę Kochać kogoś przez pasje
Czy to w odsłonie pierwszej
czy drugiej młodości.
Jak w bajce nie bajce
w Goku przeplata się życie:
Budynek na łące
Trawie trawnickiej
Chcę się tam być
Kochać to miejsce
Kochać tych ludzi
Co dają z siebie najlepsze
Kochać tych ludzi co przychodzą po więcej
Kochać tych ludzi co szukają by dać więcej
Kochać tych ludzi co są w Goku:
Dyrektora, instruktora, każdego zaprzyjaźnionego
ze sztuką twora.
Łatwiej sztuką Kochać tych ludzi,
kochać to miejsce
Temat miłość zadanie osiągnięte.
P.S. remont wyciął pasje ku literaturze,
a to od niej pączkowała miłość ku Goku

Ryszarda Kowalska

Z czego składa się Mama?

Myślałam długo, chyba tak od rana

Z czego się głównie składa moja Mama?

Na szczycie Mamy jest głowa wymyśleć wszystko gotowa

Są oczy, którym nawet mały grymas wszystko szybko powie

Choćbym jakiś sekret miała - Mama i tak się przecież dowie

Poniżej trochę mamy szyję, która z szybkich obrotów słynie

Nic się przed Mamą nie ukryje, szyja ruch każdy w mig wykryje!

Dalej jest Serce z wadą, bo przerośnięte być musi:

Nie zliczę ile osób się przytula do mojej Mamusi

Pojęcia nie mam jak tam się upchnęła taka ludzi masa

Oprócz naszej rodziny, przyjaciół jest też tam cała moja klasa!

Mamy też ręce pomocne bardzo i nogi co kroczą śmiało

I nic a nic nie marudzą i idą choćby się iść im nie chciało

To są główne składniki mojej Mamy - oprócz jej ubioru

Choć jest jeszcze jedna rzecz - najważniejsza może - poczucie

humoru

Moja Mama ma pomysły jak mała dziewczynka

Niech nie zwiedzie was wcale jej niewinna minka

Nie tylko 1 kwietnia mnie, tatę i brata

poddaje różnym próbom, psikusy nam płata!

Oj tak! Mama rozśmiesza mnie od samego rana

Ciebie także, jak Ci smutno weźmie na kolana!

Antosia Brzyska

Przyszła, odeszła....
Patrzyła, nie widziała....
Dotykała, nie czułem ciepła....
Pamiętała, wspominała.....
Chciała troski, dawała odrzucenie...
Miała ciepło, dawała lód serca....
Było, minęło...
Moja miłość wyczekiwana...
Moja miłość niespełniona.....

Alan Siwiec

Babciu, babciu do mnie chodź,

Babciu dotknij moją dłoń.

Przyłóż ją do serca swego,

Ja też pragnę serca twego.

Spójrz na mnie oczami serca,

Wiedz, że jestem twoja wnuczka pierwsza.

Czekaj na mnie w myślach i wspomnieniach,

Doczekamy razem końca naszego istnienia.

Moja dłoń dziecka z twoją seniora się splecie,

Może to będzie pod drzewem, w lecie?

Nasze serca bicie złapie rytm miarowy

Czy to będzie znak, że jesteśmy jak dwie bratnie połowy?

Amelia Kania

Ach ta miłość....

Mówiłeś, przyjdę do Ciebie brzegiem rzeki,

Po piasku wody mokrym od łez powieki.

Upadnę przed Tobą na kolana,

Me ręce splecę wokół Ciebie, moja kochana.

Spojrzę w Twe przenikliwe oczy,

Wierzę, że coś mnie od Ciebie jeszcze zaskoczy.

Napatrzeć się nie mogę na Ciebie,

Ufam, że spotkamy się kiedyś w niebie.

Czekam, aż w końcu twoje słowa się spełnią,

Jeszcze chwila, a już na zawsze będziesz ze mną.

Na co czekam? Na gest mojej delikatnej ręki?

Choć wreszcie! Już dość tej naszej udręki!

Katarzyna Zagrabą

Moja miłość

Moja miłość przyszła nocą jak ciepły, letni sen,

Od tej chwili już wiem, że jestem jak cień.

Świat patrzy na mnie trochę lżej,

Oddychać tobą staram się.

Twój śmiech jest jak letni wiatr,

Po moim sercu płynie....

Każda wspólna chwila jak złota nić,

Plącze przy Tobie melodię nawet deszcz.

Melodię miękką, kolorową nutą pisana,

Zwykły szary dzień mieni się kolorem.

Jeśli to miłość, niech trwa na wieki,

Chcę przy twym boku iść po życia kres.....

Ksawery Herbig

Narysuję Cię szarym ołówkiem
By nie zapomnieć Twojej twarzy,
By pamiętać, że jesteś.
Namaluję Cię
Bo chcę Cię mieć obok siebie.
By patrzeć na Twoją radosną twarz.
By wiedzieć, że kocham.
I jestem wesoła będąc z Tobą.

Martyna Zagraba

„W bólu sieroty”

Waleczne serce sieroty chciało
być kochane,
szło ciągle przez piekło, przez
ludzi odtrącane.

Szukało miłości ojca w
mężczyznach spotkanych,
wciąż kajdanami przeszłości na
nowo zakuwanych.

Czemu cierpi człowiek sercem
wrażliwym tak bardzo,
czemu błędy powiela,
milczeniem okaleczany?

Tak kruchą być – już nie umiem
grzechów swoich zmyć,
że nikt mnie nie kocha,
a ja nie umiem już żyć.

Więc jeśli wybaczysz mi,
dziecko moje, że się poddam,
to największą miłością, jaką mi
dasz,

będzie spokój, ukojenie, cisza
jak sen,

i ustanie koszmarów – sen o
miłości

mężczyzny i kobiety.

Jadwiga Kosz

Namiętnie
Muskatem płatki twoich róż,
Delikatnie pośród burz.
Pieszczę twoje piękne ciało,
Krzyczę w echo, że mi mało.
Te momenty, wszystkie chwile,
Dają w brzuchu mi motyle.
Zapominam to, co było,
Wszystko teraz się już zmyło.
Ważna jest nasza noc,
Namiętne, delikatne całowanie.
Mów mi jeszcze, tak, kochanie,
Deszczyk pada, tak rzęsisty,
Twój obraz jest taki czysty.
Chcę więcej twojego dotyku,
Czuć poziomki na języku,
Płonę zmysłami w ekstazę,
Teraz o tobie marzę,
Nie kładę się już spać,
Choć rano muszę wstać.

Jadwiga Kosz

Bądź światłem miłości
Jest ziarno miłości
większe niż skarby świata,
niż złoto, kadzidła,
błysk diamentów
i pył gwiazd na niebie.
Tym ziarnem jesteś Ty,
synku mój kochany,
przez Boga wybrany.
Dla Ciebie oddycham,
dla Ciebie wstaję
z czarnej otchłani.
Mimo niemocy
walczę,
bo matczyne serce
od początku znało Twoje imię.
Moje ziarnko dobrego zboża,
najcenniejsza miłości z
istniejących –
żyj,
kochaj ludzi i zwierzęta,
nie pytaj dlaczego.
Bądź światłem miłości.

Jadwiga Kosz

Szare szczeliny

To nie jest tak, że myślę o Tobie tylko w pełnym słońcu,
kiedy wszystko gra i świat wygląda jak z pocztówki.
Najbardziej jesteś obecny w tych szarych szczelinach dnia,
gdy w pośpiechu szukałam kluczy, a znajduję Twój zapach na szaliku,
którego zapomniałeś zabrać.

Miłość to nie są te wszystkie wielkie deklaracje, które tak
ładnie wyglądają wypisanie na papierze.
To raczej fakt, że znam na pamięć rytm Twoich kroków na schodach
i wiem, jaką minę zrobisz zanim jeszcze cokolwiek powiesz.
To ta cisza, która nie jest ciężka-
Taka, w której można po prostu być, bez wypełniania jej na siłę

Lubię nasze wspólne powroty, to „jak ci minął dzień” rzucone w kuchni,
Kiedy czajnik gwizdże, a my jesteśmy po prostu zmęczeni.
Wtedy właśnie, w tym zwykłym świetle nad blatem,
Cię najdokładniej. Bez filtrów, bez masek, z tym spojrzeniem,
Które mówi, że jestem u siebie.

Nawet jeśli czasem się gubimy w tych wszystkich sprawach na głowie,
Zawsze wracam do tego jednego punktu. Bo nie chodzi o to żeby razem
Zdobywać szczyty,
Ale o to, żeby mieć kogo trzymać za rękę, kiedy schodzimy w dół, w
Tę całą zwyczajność.

I gdyby ktoś mnie zapytał, za co właściwie Cię kocham,
Pewnie wzruszyłabym ramionami.
Bo jak opisać to, że z po prostu lżej się oddycha?

Nikola Ziółkowska

Kim dla mnie jesteś?
Kim jestem dla ciebie?
Zmieniając codziennie już nowe strony starej
historii,
zapominam o tobie.
Życie płynie,
i miłość nie będzie czekała
Na nasze jutrzejsze spotkania
Już nie płaczę, nie krzyczę,
głowę skłaniając ku dołowi.
Gram w grę z samym życiem.
Wiem, że zwycięstwo
nie znajduje się po mojej stronie.
Wierzę w iluzję,
że z czasem znajdę odpowiedź
na swoje pytania.
Fortuna mi załamuje ręce,
przy tym doprowadzając, jak zwykle, do szału.
A na twarzy spokój, harmonia,
skryty żal, ból,
rozbite nadzieję.
Patrzysz w moje oczy,
które nie wyrażają zupełnie niczego.
A ja chowam wzrok,
jak chowam w sercu nadzieję.
Słyszę o twojej dziewczynie.
Wiem o niej.
I wtedy, jak mówią jej imię
śmieje się cicho,
dla siebie.
Nikt nie zobaczy prawdziwego bólu,
nie zrozumie rozbitego serca.
Ja tłumię emocji, uczucia,
jak tłumię niespokojne myśli, nadzieje.
Hamuję miłość, nie żałując serca.
Czy ono jest winne,
że w nim brzmi twoje imię?
Czy mógł jest winny temu,
że myślał o tobie codziennie?
Rozsądek tracąc,
idę dalej przez lata rozłąki.
Jak ptak lecę dalej,
od słońca do słońca...
Zostaje zawsze ze mną

tylko jedno ciekawe pytanie:
Kim bylam dla ciebie?
Skryta miłością
czy cudzym człowiekiem?
Światem w ciemności
czy burzą na twojej spokojnej wyspie?
Być może nikiem,
gdy zapomniałeś,
jak brzmi moje imię?

Tetiana Kiiakh

Walentynka z kapibara

Kapibara to szczęściara,
niebywała z niej farciara.
Przyjaciółką mą została,
w sercu miejsce swe dostała.

Memorialka rozwaliłem
i dzięki temu kapibarę zdobyłem.
Od tej pory mam szczęście nowe,
bo kapibary są walentynkowe!

Dołączyła do ekipy,
świetnie robi nowe triki.
Skacze, fika i wariuje,
każdy smutek mi kasuje.

Jest przyjazna i serdeczna,
kapibara wręcz bajeczna.
Zawsze blisko gdy jej trzeba,
jak przyjaciel prosto z nieba.

Uczy mnie jak być przyjacielem wielu,
z kapibarą na pewno dojdę do wymarzonego celu!

Dawid Ebertowski

To się może stać

Miłość chodzi różnymi drogami,
Nie wszyscy są jednak zakochani.
Nie każdy może sobie na nią pozwolić.
Może spróbuję, może nie?
Ale raczej dam radę.

Gdy już ją znajdę na walentynki myślę:
Jaki prezent mu dać?
Niestety pomysłu nie mam.
Szukam, czytam i myślę, i znajduję.
Fajny zakup udany.

Odbieram, rozpakowuję, a to nie to, więc
improvizuję.
Jedziesz do drogerii, a ich nie ma!
Mówisz: Więc zrobię coś ręcznie.

Są walentynki. Prezent się spodobał.
Życzę wszystkim, nie patrząc na wiersz
Zdrowia, szczęścia i miłości w walentynki!

Julia Jakubczak

Co oznacza miłość
Co oznacza miłość
w różnych sferach życia?
To coś łatwego,
czy trudnego do zdobycia?

Miłość jest wyjątkowa,
jest z nami codziennie,
przysłucha nas chroniąc,
i uśmiecha się promiennie.

Otacza dobrocią,
otacza czułością,
ściska tak mocno
z prawdziwą dbałością.

Zawsze zrozumie,
a nawet wybaczy,
gdy nie rozumiem
po stokroć tłumaczy.

Czy już wiecie co to za miłość,
która nas otacza?
To miłość mamy i taty,
co każdego dnia nas osacza.

Jest z nami od narodzin,
więc łatwo ją mieć.
Kieruje się instynktem,
wystarczy tylko chcieć...

Miłosz Wójtowicz

Kocham Wszystkich

Kocham moją mamę,
normalnie i na co dzień,
kocham moją tatę,
skoczyłbym za nią w ogień.

Kocham też moją brata,
który jest niezłym łobuziakiem,
co dzień po domu lata,
z naszym wesołym psiakiem.

Kocham też i pieska,
który Kropka ma na imię,
jej buda jest niebieska,
a pyszczek ma śmieszny minę.

Kocham i papużkę,
co krzyczy od rana,
ma na imię Lola,
i jest roztrzepana.

Kocham także kotki,
burego i białego,
kocham wszystkich w domu,
mój drogi kolego.

Aleksander Wójtowicz